

Mirosław Jeziorski, Krzysztof Płaska

IPN

## Zbiór zastrzeżony – odtajnianie na raty

**W początkowym okresie funkcjonowania IPN absolutna większość akt przekazywanych do jego zasobu archiwalnego była oznaczona klauzulami tajności nadanymi jeszcze przez komunistyczne organy bezpieczeństwa.**

**N**iejawny charakter gromadzonych dokumentów uniemożliwiał realizację misji Instytutu, dobitnie wyrażonej w preambule do ustawy o IPN, uchwalonej „jako wyraz [...] przekonania, że żadne bezprawne działania państwa przeciwko obywatelom nie mogą być chronione tajemnicą”.

### „Zetka” i inne ograniczenia

Biorąc to pod uwagę, przystąpiono do ustalania statusu zgromadzonych materiałów. Zręby porządku prawnego w tym zakresie tworzyły dwie regulacje: ustawa o IPN z 18 grudnia 1998 r. oraz ustawa z 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejaw-



Fot. Piotr Życieński

nych. Wymienione przepisy przewidywały ograniczenie jawności zgromadzonych dokumentów. Artykuł 39 ustawy o IPN zapowiadał utworzenie wyodrębnionego, tajnego zbioru w archiwum Instytutu, potocznie zwanego zbiorem zastrzeżonym lub zetką. Miały tam trafić dokumenty, których zastrzeżenie było konieczne dla bezpieczeństwa państwa. W świetle art. 39 ust. 4 tej ustawy zastrzeżenie było objęte tajemnicą państwową (od 2011 r. podlegało ochronie zgodnie z przepisami o ochronie informacji niejawnych o klauzuli tajności „tajne” lub „ściśle tajne”). Przepisy dotyczące wyodrębnionego, tajnego zbioru określały zasady zastrzegania dokumentów, a także w sposób istotny ograniczały liczbę podmiotów, które mogły uzyskać do nich dostęp. Zastrzeżenie dokumentów nie obejmowało jedynie wyznaczonych przedstawicieli szefa Urzędu Ochrony Państwa (później Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu) oraz ministra obrony narodowej. Dodatkowo zaznaczono, że przepisy dotyczące zbioru zastrzeżonego nie ograniczają uprawnień sądu w postępowaniu lustracyjnym i Rzecznika Interesu Publicznego (późniejsza nowelizacja przewidywała także wykorzystanie tych dokumentów przez sąd i prokuraturę pionu śledczego IPN w sprawach dotyczących zbrodni komunistycznych oraz

prokuratorów pionu lustracyjnego w związku z analizą oświadczeń lustracyjnych). Warto zwrócić uwagę na to, że przyjęcie przez ustawodawcę tak rygorystycznej reglamentacji dostępu – nawet wśród podmiotów mających uprawnienia do zapoznania się z informacjami niejawnymi – było rozwiązaniem idącym dalej niż przepisy o ochronie informacji niejawnych.

### Bariera roku 1983

Jednolitą procedurę ustalania statusu materiałów wprowadzono w IPN 11 marca 2002 r. Dokumenty, wobec których nie dokonano przeglądu, stawały się z mocy prawa jawne, jeśli – zgodnie z ustawą o ochronie informacji niejawnych – nie zawierały informacji, które winny być oznaczone klauzulą „ściśle tajne” i chronione bez względu na upływ czasu.

W myśl przepisów wspomnianej ustawy ochronie w dalszym ciągu podlegały dane identyfikujące agenturę komunistyczną, a konkretnie „osoby, które udzieliły pomocy w zakresie czynności operacyjno-rozpoznawczych” służbom „uprawnionym do ich wykonywania na podstawie ustawy”. Instytut przeprowadził więc analizę historyczno-prawną w celu określenia, które z organów bezpieczeństwa państwa PRL miały ustawowe upoważnienie do wykonywania czynności operacyjno-rozpoznawczych.

Analiza wykazała, że uprawnienie to przysługiwało Służbie Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej dopiero od 19 lipca 1983 do 9 maja 1990 r., tj. podczas obowiązywania ustawy z 14 lipca 1983 r. o urządzie ministra spraw wewnętrznych i zakresie działania podległych mu organów. Pozostałe organy bezpieczeństwa państwa – jak ustalono – albo w ogóle nie miały ustawowych podstaw działania, albo akty prawne rangi ustawowej określające ich zakres działania nie uprawniały ich do wykonywania czynności operacyjno-rozpoznawczych. Tym samym stwierdzono, że na podstawie art. 25 ust. 2 pkt 2 ustawy o ochronie informacji niejawnych ochronie podlegają wyłącznie dokumenty wytworzone przez Służbę Bezpieczeństwa i Milicję Obywatelską od 19 lipca 1983 do 9 maja 1990 r.

Zaprzestanie ochrony danych identyfikujących współpracowników SB i MO w okresie obowiązywania ustawy z 14 lipca 1983 r. (tzw. bariery roku 1983) umożliwiła dopiero nowelizacja wspomnianej ustawy uchwalona 15 kwietnia 2005 r.

## Ku jawności

Kolejną ważną zmianę wniosła ustawa z 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944–1990 oraz treści tych dokumentów. Na jej podstawie prezes Instytutu po raz pierwszy uzyskał jednoznaczne ustawowe upoważnienie do znoszenia i obniżania klauzul tajności dokumentów zgromadzonych w zasobie archiwalnym IPN, w tym również materiałów wytworzonych po 9 maja 1990 r.

Uprawnienie to ma istotne znaczenie, ponieważ w archiwum Instytutu są przechowywane materiały komunistycznych organów bezpieczeństwa państwa wytworzone lub gromadzone w okresie do 31 lipca 1990 r., a w przypadku materiałów podległych wcześniej ministrowi obrony narodowej – do 31 grudnia 1990 r. Dodatkowo część kartotecznych pomocy ewidencyjnych została odtworzona już w Urzędzie Ochrony Państwa i formalnie powstały one po 9 maja 1990 r., mimo że zawierały dane odnoszące się do działalności SB. Ponadto w dokumentach wytworzonych przez komunistyczne organy bezpieczeństwa znajdują się także zapisy umieszczone przez służby ochrony państwa po tej dacie.

5 sierpnia 2010 r. została uchwalona nowa ustawa o ochronie informacji niejawnych, która weszła w życie 2 stycznia 2011 r. W niej również odniesiono się do dokumentów z zasobu Instytutu Pamięci Narodowej. W art. 7 ust. 2 pojawił się zapis, że wszelkie dane zawarte w dokumentach, zbiorach danych, rejestrach i kartotekach, a także w aktach funkcjonariuszy i żołnierzy organów bezpieczeństwa państwa, podlegających obowiązkowi przekazania do IPN, należy traktować jako jawne, jeśli dostęp do materiałów, w których były zawarte, nie został zastrzeżony w trybie przepisów o „zetcie”. Tak więc bezpośrednio przed wejściem w życie nowelizacji ustawy o IPN z 29 kwietnia 2016 r. głównym ograniczeniem jawności zasobu archiwalnego Instytutu były przepisy dotyczące tzw. zbioru zastrzeżonego.

## Likwidacja „zетки”

Nowelizacja z wiosny 2016 r. jest ważnym etapem zmian zmierzających do całkowitej jawności materiałów komunistycznych organów bezpieczeństwa. Uchyła ona art. 39 ustawy dotyczący tzw. zbioru zastrzeżonego i w art. 19 zobowiązuje szefów ABW i AW, ministra obrony narodowej oraz komendanta Straży Gra-



nicznej do wykonania w ciągu 12 miesięcy od wejścia w życie ustawy przeglądu tych dokumentów. W jego ramach niektórym materiałom prezes IPN może nadać klauzulę tajności na zasadach i w trybie określonym w ustawie o ochronie informacji niejawnych. Dokumenty, którym nie zostanie nadana klauzula tajności, staną się jawne.

### Bariera roku 1990?

W ciągu 16 lat istnienia Instytutu Pamięci Narodowej zmieniał się stosunek opinii publicznej, a w każdym razie aktywnej politycznie części społeczeństwa, do potrzeby upublicznienia faktów z okresu dyktatury komunistycznej. Analogicznie ewoluowały przepisy o IPN. Choć był to proces długotrwały, w coraz większym stopniu prowadził on jednak do urzeczywistnienia wspomnianej deklaracji, że „żadne bezprawne działania państwa przeciwko obywatelom nie mogą być chronione tajemnicą”. Tak jest dziś przynajmniej w zakresie odnoszącym się do działań komunistycznych organów bezpieczeństwa państwa w okresie podlegającym kompetencji Instytutu.

Przypomnijmy, że ustawa o IPN została uchwalona w grudniu 1998 r. Od tamtej pory formalna końcowa granica czasowa działań Instytutu niemal nie uległa zmianie (niemal, bo przesunęła się ona z 10 maja 1990 r. do 31 lipca i 31 grudnia tegoż roku). Tymczasem historia nie stanęła w miejscu w roku 1990, a ludzie tworzący komunistyczne służby specjalne wówczas nie zniknęli.

W naszej opinii nadszedł wreszcie czas na rozpoczęcie dyskusji, czy występujący w obecnie obowiązujących przepisach rok 1990 – jako rok wyznaczający *de facto* koniec instytucjonalnego zainteresowania IPN historią Polski – nie powinien zostać potraktowany analogicznie jak pamiętna „bariera roku 1983”. ■



**Mirosław Jeziorski** (ur. 1970) – historyk, dyrektor Biura Ochrony IPN i pełnomocnik do spraw ochrony informacji niejawnych. Autor artykułów dotyczących myśli politycznej w Królestwie Polskim w latach 1815–1830.



**Krzysztof Płaska** (ur. 1969) – absolwent zarządzania bezpieczeństwem, publicysta i wydawca prasy podziemnej. Pracownik Instytutu Pamięci Narodowej od 2001 r., obecnie naczelnik Wydziału Ochrony Informacji Niejawnych i Danych Osobowych oraz zastępca pełnomocnika do spraw ochrony informacji niejawnych.